Nro. 66.

GAZETA LWOWSKA.

We Wtorek dnia 17. Sierpnia 1813.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — C. K. Wysoki Rząd kraiowy Galicyyski wydał następuiące pisma okólne, które w przysłaném nam urzędowém tłumaczeniu umieszczamy:

I. N. Pan raczył naywyższym Dekretem Kancelaryi nadworney na dniu 24tym Czerwca r. b. zapadłym ustanowić, że za Forszpan dla Cyrkularnych i inszych Cywilnych Urzędników do podróży urzędowych assygnowany, na przyszłość, stosownie do trwaiących przepisów Forszpanowych po 10 kr. od iednego konia i iednéy mili, a zatém nie w mnieyszéy, iak to w 21gim §. przepisu drukowanego, pod dniem 26tym Czerwca r. p. wydanego, względem wynagrodzenia kosztów podróżnych zawiéra się, dla Officerów ustanowionéy ilości po 7 1/2 kr. płacono bydź ma, tudzież iż dla uniknienia bezprawiów przy assygnowaniu i użyciu Forszpanu zdarzaiących się, ten, kto przekonany zostanie, że Forszpan wiadomie sposobem bezprawnym assygnował, podług praw ukarany, strona zaś, która z Assygnacyi sposobem bezprawnym użytek zrobiła, do złożenia należytości, iaka od iazdy pocztowéy płaci się, zniewolona bydź ma, którą daiącemu Forszpan iako wynagrodzenie wydać należy. Tę więc naywyższą Uchwałę podaie się do powszechnéy wiadomości i zachowania z tym dodatkiem, że wstrzymane tymczasowo od dnia 15. Kwietnia r. b. takowe płacenie za Forszpan po 10. kr. od konia i mili, znowu z dniem 15tym Sierpnia r. t. zacząć się ma. We Lwowie dnia 17go Lipca 1813.

II. Ponieważ Jego C. K. Mość wolnego wywozu smoły i kalafonii przy ścisłém zachowaniu praw policyynych, lasów tyczących się, zezwolić raczyła; przeto ta naywyższa Uchwała, która od dnia publicznego iéy uwiadomienia skutkować zaczyna, z tym dodatkiem obwieszcza się, iż cło od wywozu smoły na ośmnaście kraycarów, od kalafonii zaś dwadzieścia ieden kraycarów od Cetnara, przyczém iednak trzydzieści o/o dodatku osobno pobierać należy, na mocy Dekretu nadwornego z dnia 30. Czerwca r. b. ustanowione zostało. We Lwowie dnia 30. Lipca 1813.

Z Pragi d. 2. Sierpnia. — N. Cesarz i Król przyiechał tu z Brandeis d. 30. Lipca. — Dnia 28go przyiechał tu także z Wiednia Jego Królewicowska Mość Arcy-Xiążę Maxymilian.

W mieście naszém panuie z powodu przyieżdzaiących wielu Obcych nadzwyczayna żywość; codziennie przybywa tu, i odchodzi ztąd kilkanastu gońców.

Z Wiédnia dnia 7. Sierpnia. — Gazeta tuteysza zawiéra co następuie:

„Według wiadomości z Brandeis pod d. 2. Sierpnia, wyiechał iuż z tamtąd d. 22. Lipca Jego Krolewcowska Mość Arcy-Xiążę Ferdynand, Jenerał dowodzący w Morawie. Tegoż samego dnia po południu raczył N. Cesarz i Król obecnym bydź na woyskowém ćwiczeniu bataliionu grenadyerów Czernocego (składaiącego się z dywizyi grenadyerskich: pułków Dawidowicza, Weidenfelda i Gyulay), który odprawia warty w Brandeis. Przy téy okoliczności okazał N. Pan naywyższe swoie ukontentowanie z dobréy postaci i zręczności tegoż bataliionu, który odbył z chwałą przeszłoroczną wyprawę woienną."

„Dnia 28go Lipca zrana poiechał był

N. Pan (maiąc przy boku swoim W. Szambelana Hrabiego Wrbna, Feldmarszałka = Porucznika Duka i Jenerała - Adjutanta Kutschera) na Hübnerwasser i Plauschwitz do Teresienstadt, z kąd potém wzdłuż doliny Eger przez Weltrus i Pragę do Brandeis d. 31. Lipca wieczorem w naylepszém zdrowiu powrócił. Wszędzie gdzie tylko N. Pan nieco się zatrzymał, przyymowanym był od Jenerałów, Officerów, od Woyska stoiącego w paradzie, od Władz cyrkułowych i mieyscowych, tudzież od Duchowieństwa z nayglębszém uszanowaniem, a lud przybywaiący tłumami na gościńce, którémi iechał, witał Go radośnemi okrzykami. Nazaiutrz po powrócie swoim, d. 1go Sierpnia, raczył N. Pan oglądać pod Elb Kostellez pułki Esterhazego i Dawidowicza, kazał im czynić obroty, a potém słuchał tamże nabożeństwa.

Dodatek urzędowy do Gazety Wiédeńskiey zawiéra następuiące pismo okólne C.K. Rządu kraiowego Niższéy Austryi:

Dla zapewnienia powiększonéy potrzeby ognistych strzelb woyskowych, nakazuie się w skutku Dekretu Kancelaryi nadwornéy wydanego dnia 2go, a nadeszłego dnia 4go b. m., aby każdy, posiadaiący większy lub mnieyszy zapas, lub też i iedną sztukę broni ognistéy woyskowego wagomiaru, a nie potrzebuiący takowéy sztuki broni do publicznéy służby, doniósł o tém swoiéy Zwierzchności mieyscowéy pod karą konfiskaty i inną ieszcze surowszą karą we 24 godzinach od dnia obwieszczenia niniéyszego rozporządzenia. Zwierzchności mieyscowe odebrały rozkaz zbierania podanéy broni, zrobienia spisu onéyże z dołożeniem im i on Właścicieli, i do zapłacenia po przedsięwziętém oszacowaniu téy broni, która do służby woskowéy za zdatną uznana będzie. — W Wiédniu dnia 4. Sierpnia 1813.

Z Pestu d. 31. Lipca. — Tak tu, iak i w Budzie śpieszy młodzież z szczególnieyszą gorliwością do zaciągnienia się do iazdy, którą obie miasta na usługi N. Panu i Oyczyznie tak ochoczo wystawić postanowiły. — Pułki liniiowe ciągną tędy ieden po drugim. Wczoray przechodził oddział pieszego pułku Szpleniego, a dziś oddział pieszego pułku Beniowskiego.

Połączona Gazeta Budyńska i Pesteńska pod d. 5. Sierpnia, zawiéra następuiący artykuł: „Skutki Zgromadzeń, odprawionych w różnych Komitatach Węgierskich, są nowym dowodem nieograniczonego zaufania i przywiązania Narodu Węgierskiego do Króla swoiego. Kilkanaście Komitatów i Wolne Miasta Królewskie postanowiły wzmocnić C. K. Huzarskie Pułki dobrowolnymi ieździcami pod nazwiskiem Welitów, których własnym kosztem umunduruią, uzbroią i w konie opatrzą tak, że Rząd w téy mierze żadnych nie poniesie wydatków. Według nadeszłych dotychczas wiadomości ofiarowały Komitaty: Raab 80, Temes 344, Torontal 300, Arad 150, Bacs 225, Tolna 141, Verőcz 120, Borsod 130, Baranya 222; — a Wolne Miasta Królewskie: Raab 31, Komorn 12, Gran 5, Stuhlweifsenburg 26, Altsohl 5, Kremnitz 9, Debreczyn 60, Temeswar 30, Fünfkirchen 12, Teresiopel 35, Neusatz 24, Zeben 3, Koszyce 12, Buda 80, Pest 120 (ogółem 2176) Welitów N. Panu, którzy będąc zupełnie ubrani i uzbroieni, ruszą w kilku dniach na mieysce dalszego przeznaczenia swoiego.

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpaniia.

Gazeta Wiédeńska pod d. 7. Sierpnia zawiéra co następuie:

Iak nadzwyczayna nadworna Gazeta Londyńska pod d. 20. Lipca donosi, otrzymał Departament woienny przez przybyłego dniem piérwéy z Hiszpanii gońca, następuiący rapport o dalszych przedsięwzięciach Jen. Wellingtona i dalszych na Półwyspie wypadkach:

Z Ostiz d. 3. Lipca 1813.

Zastawszy Jen. Clauzel d. 22. Czerwca woyska nasze w Wittoryi, i dowiedziawszy się o wypadkach bitwy stoczonéy d. 21go Czerwca, cofnął się ku Logronie, i przez dzień 24ty i do późna w dniu 26tym, zostawał w pobliskości tego miasta; nie cofnął się więc za Tudela de Ebro, iak podczas pisania moich depeszy w dniu 24tym Czerwca powziąłem był wiadomość; sądziłem zatém, iżby to nie było niepodobną rzeczą przeciąć mu odwrót; a gdy lekkie woysko ciągnało iuż do Roncesvalles dla ścigania woyska zostaiącego pod Jozéfem Bonaparte, posłałem 4 dywizye z lekką brygadą

iazdy pod sprawą Pułkownika Grant i Jen. Maiora Ponsonby na przeciw Tudeli (na drodze z Logrony do Saragossy), dwie zaś inne dywizye z iazdą wyprowadziłem z Wittoryi i Salvatierra ku Logronie w nadziei, iż mi się uda odciąć Jen Clasel. Ale ten Jenerał, ścigany przez Jen. Minę maiącego własną iazdę i Hiszpański pułk iazdy pod dowództwem Don Juliana-Sanchez, zrobił kilka nadzwyczaynie szybkich pochodów (marszów) i przybył d. 27go wieczorem do Tudeli. Tu przeprawił się przez Ebro; lecz dowiedziawszy się od Alkada (Zwierzchnika miasta), iż się znayduiemy na gościńcu, przeszedł na powrót tę rzékę, i cofnął się do Saragossy, gdzie iuż stanął, iakem się o tém od Jen. Miny dowiedział. (*Według Francuzkich rapportów stanął on tam d. 1go Lipca*). Jen. Mina ściga go dotąd ieszcze i zabrał mu 2. działa, znaczne zapasy w Tudeli i 300 ieńców. Jen. Porucznik Clinton zdobył rownie 5 dział, które nieprzyiaciel w Logronie zostawił. W równymże czasie opuściło woysko pod dowództwem Jen. Porucznika Sir R. Hill Pampelonę, i posunęło się przez góry do źródeł rzéki Bidassoy, ponieważ nieprzyiaciel cofnął się zupełnie z téy strony do Francyi. Przyłączam tu raport, który od Jen. Porucznika Sir Thomas Graham o stoczonych przez niego z nieprzyiacielem potyczkach w dniu 24tym i 25tym Czewca, odebrałem. Francuzki Jen. Foy miał przy sobie, oprócz swoiéy dywizyi z woyska zwanego Portugalskiém, załogi z Bilbao, Mondrafon i Tolozy, a siła iego była znakomitą. Znaywiększą radością widzę, że się wspomniane przez Jenerała Graham Hiszpańskie i Portugalskie woyska bardzo dobrze popisały. Jen. Porucznik (Sir Thomas Graham) nie poprzestał ścigać nieprzyiaciela na głównym gościńcu, i wyparował go ze wszystkich mocnych stanowisk, w których się był usadowił. Wczoray uderzyła takżena nieprzyiaciela iedna brygada woyska Gallicyańskiego pod dowództwem Jen. Castannos, i pędziła go przez most pod Irun za Bidassoę. Nieprzyieciel miał ieszcze ieden posterunek w iednym mocném, kamieniami obwarowaném mieyscu, które za szaniec przedmostowy służyło, a w kilku strzelnicami opatrzonych domach na lewym brzegu rzeki Bidassoy, stali także żołnierze; lecz Jen. Giron kazał Hiszpanskie zatoczyć działa, i zmusić nieprzyiaciela do ustępu z tego obwarowanego mieysca, które ón w powietrze wysadził i most spalił — Jen. Sir Thomas Graham donosi, że woyska Hiszpańskie we wszystkich tych potyczkach dobrze się popisały i sprawiły. — Załoga w Passages ze 150 ludzi złożona, poddała się d. 30. Czerwca Pułkownikowi Longa. — Uyrzawszy nieprzyiaciel kilkanaście statków naszych w obliczu Deby, opuścił d. 1. Lipca miasto i zamek Guetaria (na północnym brzegu Hiszpańskim), a załoga przeprawiła się morzem do St. Sebastian. Ta twierdza będzie teraz ze strony lądowéy przez ieden oddział wóysk Hiszpańskich opasaną. — Równie i Kastro opuścił nieprzyiaciel, a załoga udała się wodą do Santony. W wcześnieyszym iednym rapporcie oznaymiłem, iż odwodowe woysko Andaluzyyskie pod dowództwem Jen. Conde del Abisbal (O'Donel) ciągnie do głównego woyska; wspomnione woysko Andaluzyyskie przybyło w dniach 25go i 26go Czerwca do Burgos. Cofnąwszy się nieprzyiaciel przed bitwą przez rzékę Ebro pod Wittoryą, zostawił załogę z 700 ludzi w zamku Pancorbo, przez co pozyskał związek między Burgos i Wittoryą, a nam go odiął zupełnie. Poleciłem zatém Hrabiemu del Abisbal, aby w czasie pochodu swoiego do Mirandy opanował miasto i niższe warownie, i aby ile można ściśle twierdzę opasał. O wcześniéyszych przedsięwzięciach iego nie otrzymałem rapportu, lecz wiem, że miasto i zamek niższy d. 28go szturmem zdobył; mam zatém ukontentowanie przesłać iego ostatni rapport o skutku tego przedsięwzięcia, oraz załączyć kopiię kapitulacyi, według którey poddała się załoga. Odwaga i szybkość z iaką ta twierdza zdobytą została, przynosi Hrabi del Abisbal, Officerom i żołnierzóm pod iego dowództwem zostaiącym, naywiększy zaszczyt. — Boli mnie to, że muszę donieść JW. Panu; iż Jen. Porucznik Sir J. Murray, nie wiém którego dnia poprzestał obleżenia Tarragony, i z woyskiem swoiém odpłynął. Wiele dział i amunicyi zostawiono w bateryach Zdaie się, że Marszałek Suchet ze znacznym korpusem z Walencyi przez Tortozę, a Jen. Maurycy Mathieu z drugim korpusem z pobliskości Barcellony nadciągnęli, aby Jen. Murray w iego przedsięwzięciach, o których uskutecznieniu dla niedostateczney siły swoiéy powątpiéwał, przeszkodzić. Dotąd nie odebrałem ieszcze żadnego dokładnego rapportu o tém zdarzeniu od Jen. Sir J. Murray, tymczasem przybył d. 17. Jen. Porucznik Lord Willi-

am Bentink do woyska, nad którém obiał dowództwo, i które do Alikantu poprowadził, gdzie d. 23go sam stanał i był w pogotowiu dalsze moie uskutecznić rozkazy.

Podczas, gdy Marszałek Suchet ciągnał do Katalonii, posunał się Xiążę del Parque na przód, i założył główną swoią kwaterę w St. Felippe de Xativa, rozłożywszy nad rzeką Xukar swe woysko, gdzie ieszcze stał d. 24. Czerwca.

(Podpisano) Wellington.

Wyszczególnione przy końcu zdarzenia, są iuż wiadome zwcześniey udzielonych rapportów Francuzkich. Późnieysze Londyńskie Gazety zawieraią także okszérny rapport Jen. Murray zdany Lordowi Wellingtonowi o powyższych wypadkach, których treść istotna wkrótce udzieloną będzie.

Według prywatnych doniesień z Francyi, udał się Król Józef przez Bajonnę na tę stronę granic Francuzkich. Do dnia 12. Lipca nie było ieszcze w tém mieście żadnych nieprzyiacielskich żołnierzy. Obwarowany zamek był przez woysko Francuzkie osadzony. Jenerał Clauzel, Dowodzca woyska północnego, cofnął się znaywiększą częścią woyska swoiego, iednakże bez dział i taborów aż po za rzékę Bidassoę, miał się iednak odtąd znowu ku Tolozie posunąć.

Francya.

Dostrzegacz Austryacki umieścił następuiący artykuł:

„Hamburg (wyraża list ieden z Altony pod d. 16. Lipca), z którego dobrym bytem ieszcze przed kilkoma laty ledwie iakie inne miasto w Europie pórownaném bydź mogło, do naywiększego przychodzi ubóstwa. Stoi pustkami przeszło sto kamienic, zostawionych przez uszłych Właścicieli dowolności Władz Francuzkich. Wysłana do Drezna Deputacya do N. Cesarza Francuzów w celu uzyskania upuszczenia z 48miu miliionów kontrybucyi, powróciła nazad do Hamburga nic nie wskórawszy. Deputowani (czterey Hamburczykowie) nie byli przypuszczeni na audyencyę u Monarchy i powiedziano im tylko, iż przed zupełném zaspokoieniem żądanéy summy słuchanymi bydź nie mogą. — Przy uyściu Elby krąży wiele okrętów Angielskich "

Gazety Berlińskie pod d. 3. Sierpnia donoszą, iż według listów z Burdeaux, Anglicy weszli w rzeczy saméy do Bajonny, miasta Francuzkiego leżącego na granicy Hiszpańskiéy.

N. Cesarz Napoleon stanął (*iakeśmy iuż w przeszłym Nrze Gazety naszéy donieśli*) d. 27. Lipca w Moguncyi, gdzie odprawił nazaiutrz popis woyska. Sądzą że Cesarz zabawi się tam ze swoią N. Małżonką przez 8 dni. (Według nayświeższych wiadomości powrócił N. Cesarz Napoleon d. 4. Sierpnia zrana do Drezna.)

Związek Reński.

N. Król Saski przyiechał d. 27. Lipca do Lipska.

Gazeta Lipska donosi co następuie:

Dnia 17. Lipca z powodu przybycia Parlamentarza Rossyyskiego, ciekawi ludzie zaczęli się zbiegać przeciwnie ustawóm policyynym, a gdy straż woyskowa rozpędzić ich chciała, zaczęli ią szkalować, a nawet krzywdzić uczynkowo. Król Imć wyznaczył natychmiast szczególną Kommissyą dla dochodzenia tego wypadku. Okazało się z śledztwa, że tylko kilku, iuż znanych ludzi z przedmieścia, było przyczyną tego rozruchu. Jeden z nich na pracę w twierdzy, dwóch na karę do domu poprawy, a 14stu innych na proste więzienie, skazanemi zostali.

W tymże samym dniu wyszedł w Lipsku następuiący Patent Królewski, względem urządzenia policyi i sprawiedliwości kryminalney:

My Fryderyk August, z Bożéy Łaski Król Saski &c.

Zważywszy zaszłe niedawno w Lipsku przeciw ustawóm policyynym nieprzyzwoitości, zważywszy oraz, że tamże, iako w ludném i przez Obcych rozmaitego rodzaiu odwiedzaném mieście dzielna czynność Policyi i Włodzy karzącéy, tudzież wszelkie ile możności spoiedyńczenie tych części Administracyi są koniecznemi, rozporządzamy i ogłaszamy: 1) Dotychczasowe urządzenie sądownicze, podług którego były dotąd w Lipsku trzy juryzdykcye, to iest: Urzędu powiatowego (Kreisamt) Uniwersytetu i Rady mieyskiéy, znosi się we względzie spraw policyynych i kryminalnych. 2) Sprawy policyyne i kryminalne, sądzone będą: piérwsze przez oddzielną Instancyą pod nazwiskiem: Królewski Urząd policyyny; drugie przez Sąd kryminalny, którego działalność rozciąga

się na całe miasto Lipsk, iego przedmieścia i teritorium (Weich bild); na wszystkich mieszkańców i znayduiących się w mieście Obcych. 3) Wspomniony Urząd policyyny, będzie dzielnie wspierany w swych działaniach od gwardyi mieyskiey, i woyska stoiącego na załodze. 4) Do naczelnego kierowania obiedwoma Magistraturami, ustanowiony iest oddzielny Prezes. Do tego ma się każdy, którego się to tycze, należycie stosować. Patent ninieyszy podpisaliśmy własną ręką i kazaliśmy na nim pieczęć sekretney Kancelaryi naszey wycisnąć.

Działo się w Dreźnie d. 17. Lip. 1813.

Fryderyk August, (LS.)

Henryk August de Hünerbein.

Wilhelm Stelzner. S.

Xięstwo Warszawskie.

Gazeta Korrespondenta Warszawskiego umieściła następuiący artykuł z Warszawy pod d. 4. Sierpnia:

„W tych dniach przybył do Warszawy z Wiednia Radzca kollegiialny i Kawaler W. Frank, Professor praktyczney medycyny przy Imperatorsko-Rossyyskim Uniwersytecie Wileńskim; powraca ón do Wilna dla obięcia znowu swoich obowiązków."

„Dnia dzisieyszego przechodziły przez tuteysze miasto 4 bataliiony piechoty Rossyyskiey, dążąc ku głównemu woysku."

List ieden od granicy Xięstwa Warszawskiego pod d. 4. Sierpnia donosi co następuie: „Przez Xięstwo Warszawskie ciągną nieustannie woyska Rossyyskie w rozmaitych kierónkach. Piérwszych dni Sierpnia przechodziły przez Lublin 3 pułki piechoty, 1 pułk ułanów i 1 pułk dragonów oprócz rozmaitych oddziałów Kozaków, Baszkierów, Tatarów i Kałmuków. Przez okolicę Lublina przechodził cały pułk Baszkierów."

Rossya.

Kuryer Litewski przełożył z Gazet Rossyyskich następuiący reskrypt Cesarski.

My Alexander, z Bożey łaski Imperator i Samowładzca Wszech Rossyi, Moskiewski, Kijowski, Włodzimiérski, Nowgorodzki, Car Kazański, Car Astrachański, Car Syberyi, Car Chersonezu Taurykckiego, Pan Pskowski i Wielki Xiążę Smoleński, Litewski, Wołyński, Podolski i Finlandzki, Xiążę Estoński, Inflantski, Kurlandzki i Semigalski, Żmudzki, Białostocki, Korelski, Twerski, Jugorski, Permski, Wiatski, Bólgarski i innych, Pan i Wielki Xiążę Nowogrodu, Nizowskiey ziemi, Czernihowski, Riazański, Połocki, Rostowski, Jarosławski, Białozierski, Udorski, Obdorski, Kondyyski, Witebski, Mścisławski i całey Północy Rozkazodawca i Pan Iwerskiey, Kartalińskiey, Gruzińskiey i Kabardyńskiey ziemi; Czerkaskich i Horskich Xiążąt i innych dziedziczny Monarcha i Władzca; Następca Norwegski, Xiążę Szlezwicko-Holsztyński, Stormareński, Dytmarseński i Oldenburgski &c. &c. &c.

Wszem w obec jawno czynimy.

Ziemi Dońskiey, niższym Jurtom, Naszym Atamanom i Kozakom, woyskowemu Atamanowi Hrabi Płatowowi, Rządowi Woyska Dońskiego i całemu temu wiernemu i miłemu Nam Woysku.

Dońskie Rycerstwo Nasze w czasie trwaiącey teraz z Francuzami woyny, przez swą gorliwość, szybkość w obrotach i waleczne dzieła, wielkie dla Oyczyzny okazało usługi. Powszechne wszystkich uzbroienie i w znacznych siłach przybycie iego do Naszego woyska, było tak rychłe i prędkie, iakie wtedy tylko bywać zwykło, kiedy zupełna do wykonania powinności swoiey gorliwość wszystkich i każdego, ożywia i porusza. Mężna i niespracowana troskliwość woyskowego Atamana Hrabiego Płatowa, oraz wspólne usiłowania wszystkich woyska tego walecznych Jenerałów, Officerów i wszystkich w ogólności Dońskich Urzędników i Kozaków, wiele się przyłożyły do pokonania wielkich sił nieprzyiacielskich, i do otrzymania nad niemi zupełnych i znamienitych zwycięztw. Przez ustawiczne na nieprzyiaciela napady i częste z nim bitwy, wszędzie oni przecięli mu środki do zebrania żywności; przez co całą liczną iego iazdę do zupełnego wycieńczenia i zniszczenia przywiedli. Kiedy późniey po wielu nieszczęśliwych dla niego bitwach, przez zwycięzkie Nasze Woysko, został ón porażony, do ucieczki przymuszony i ścigany, wówczas na drodze, w nowych, a żwawych z nim utarczkach, zostaiący pod dowództwem Atamana Hrabiego Płatowa Dońscy Kozacy, zdobyli na nim znaczną liczbę dział z wieloma w

niewolą zabranymi ich Jenerałami, Officerami i żołnierzami. Nadto nieprzyiaciel w ustawiczney od nich utrzymywany trwodze, przymuszonym się widział wielką liczbę dział swoich, ze wszystkiemi do nich należącemi potrzebami, w bagnach i rzekach zatapiać, albo do tego nawet wykonania nie maiąc dość czasu, w zdobyczy dla nas zostawiać, tak, że przez czas ucieczki swoiey za granice Rossyi, został ostatecznie i zupełnie zniszczonym. Tak znamienite zasługi i dzieła Dońskiego Woyska Naszego, wkładaią na Nas powinność oświadczenia w obliczu świata całego sprawiedliwey Naszey dla niego wdzięczności i łaski. Niechże to Nasze oświadczenie na cześć i sławę iego w potomney pamięci zachowane będzie. Zostaiemy dla całego Dońskiego Rycerstwa Imperatorską Naszą łaską przychylni.

Na autentyku podpisano własną Jego Imperatorskiey Mości ręką,

Alexander.

W główney kwaterze w
Dreźnie dnia 13. (25.)
Kwietnia 1813 roku.

Wódz Naczelny wóysk wszystkich, Jen. piechoty Barklay de Tolli, w liście swym do JW. Ministra spraw wewnętrznych, z Reichenbach, pod d. 8. (20.) Czerwca pisanym, między innemi okolicznościami wyraził, co następuie: „Nie sądzę, iżby to od rzeczy było uwiadomić JW. Pana, że woyska nasze i Sprzymierzeńca naszego, N. Krola Imci Pruskiego, pomimo tak do tey pory trudnych i tak gwałtownych poruszeń i działań swoich, znayduią się w naylepszym stanie i gotowości do weyścia w nowe na polu chwały zawody. I ieżeliby trwaiący teraz rozeym nie zbliżył nas do zupełnego pokoiu, mamy nadzieię, iż za pomocą sprawiedliwego Boga, oręż nasz przyniesie koniec woynie, a z nią nieszczęściom świat cały uciskaiącym.“ (*Z Kuryer. Litew*)

Jener. iazdy Baron Bennigsen mianowany iest zwierzchnym Dowodzca zebranych pod iedno dowództwo wóysk rozmaitych, a szczególniey woyska zostaiącego pod rozkazami Jen. Xięcia Łabanowa Rostowskiego, woyska Jen. Porucznika Hrabiego Tołstoy, utworzonego z różnych bataliionów milicyi kraiowey, tudzież woyska zostaiącego pod sprawą Jen. Doktorowa (Pisma publiczne głoszą, że te rozmaite korpusy 100,000 ludzi wynoszą).

Według nie iednych wiadomości panuie w Chocimiu zaraźliwa choroba, podobna do powietrza. (*Na Ces. Krol. Austryackiey granicy przedsięwzięto iuż wszelkie środki ostrożności*).

Teatr Woyny.

Gazety Berlińskie umieściły następuiący artykuł z Drezna pod d. 24. Czerwca:

„Niedostatek żywności zmusił woysko Francuzkie do uczynienia obrotu w lewą. Korpus Xięcia Belluno do 20,000 wynoszący, stoi teraz w Guben; inny korpus zbiera się pod Lieberosa, Friedlandem i Fürstenbergiem. Wielka część wóysk związku Reńskiego otrzymała rozkaz opuścić główne woysko i ciągnąć w kierunku do Bordeaux. Osadzone przez Francuzów mieysca, a szczególniey Grüneberg, cierpią bardzo wiele przez częste rekwizycye. Niedostatek żywności tak iest wielki, że Jenerałowie dozwalaią żołnierzom opuszczać obóz lub kwatery, dla szukania sobie żywności. Już ztąd można wystawić sobie, iakie iest roziątrzenie włoscian, a z drugiey strony ile Francuzi życzą sobie pokoiu, które to życzenie w główney nawet kwaterze głośno słyszeć się daie. Listy odbierane z Francyi, a szczególniey z Paryża, wystawiaią w żywych kolorach przestrach i boleść Narodu Francuzkiego; powszechna iest obawa: że Lord Wellington przeydzie Pireneie i uda się do Bordeaux. Wiadomości z Perpinianu donoszą, że dziesięcio tysięczny korpus Katalończyków ciągnie ku brzegom Langwedocyi między Cette i Beziers.—Między Wezerą i Elbą zaszły rozruchy.—Trudno opisać, iakie zwątpienie panuie wewnątrz Francyi. Od pałacu Podskarbiego Państwa, aż do chatki nieszczęśliwego wyrobnika, okropności woyny wszędzie się czuć dały; nie masz prawie żadney rodziny, któreyby nieszczęsne oneyże nie dotknęły skutki; nie masz domu, gdzieby nie płakano nad stratą małżonka, oyca, syna, brata! Z niecierpliwością oczekuią wszyscy, aby dobroczynny pokóy zawitał znowu w tych kwitnących niegdyś Krainach, i zagoił tak dawne, a tak bolesne rany.“

Rzut oka na niektóre nayważnieysze wypadki roku 1812.

(*Ciąg dalszy.*)

Dnia 7go (19go) Maia wyszła odpowiedź Hrabiego Rumiańcowa na Notę Francuzkiego Ministra związków zewnętrznych z dnia 25go Kwietnia; była ona datowana w Wilnie, gdzie się iuż Imperator Alexander znaydował. Kanclerz Stanu odwołuie się co do ostatnich ze strony Francyi podanych zażaleń, na przywiezione przez Barona Serdobina depesze, które po części na wszystkie zażalenia odpowiedziały, otwarte postępowanie Imperatora Rossyyskiego we wszystkich iego stosónkach z Francyą w prawdziwém okazały świetle, i względem zamiaru uzbroień dostateczne dały obiaśnienie. 1) Daléy wyraża się, iż urzędowa odpowiedź na udzielone Xięciu Kurakinowi instrukcye rozstrzygnie ostatecznie ważne zapytanie względem pokoiu lub woyny, a nakoniec oświadcza, że N. Imperator Rossyyski widział z ukontentowaniem uczyniony krok do Rządu Angielskiego, i że iest obowiązanym za doniesienie mu o niém. 2)

Odpowiedź Lorda Castlereagh, Sekretarza Stanu interessów zagranicznych Króla Imci W. Brytanii, na list Francuzkiego Ministra Xięcia Bassano z dnia 17. Kwietnia, nastąpiła pod d. 23. tegoż miesiąca. Tyczyła się ona nayszczególniéy punktu ściągaiącego się do Hiszpanii. Xiążę Rejent dał poznać, że gotów iest przystąpić do układów, ieżeli wprzód zapewniony będzie, że uczynione propozycye nie będą się tyczéć Brata Władzcy Francyi, ale tylko prawego Pana Ferdynanda VII. i iego Potomków. 3)

Z Drezna pod d. 20. Maia pisał Xżę Bassano do Hrab. Lauriston, Posła N. Cesarza Francuzów zalecaiąc mu, aby żądał paszportów, udał się do Hrabiego Rumiańcowa i dał mu poznać zdumienie N. Cesarza Napoleona z powodu założonego przez Rossyyskiego Posła warónku względem ustąpienia z Prus, nad którym Francyi nawet zastanawiać się nie wolno było; iest to warónek, któremu podobnego Cesarz po nayświetnieyszém nie podawał zwycięztwie. Cesarz Imć radby wierzyć, że Poseł Rossyyski tak w tém, iak i w powtórzonéy próśbie o paszporty przestąpił swoie przepisy; gdy ieżeliby to w saméy rzeczy z rozkazu Gabinetu Petersburskiego się stało, tedyby wszelka nadzieia do zagodzenia poróżnień między obiema Mocarstwami zniknąć musiała 4.)

W liście Hrabiego Rumiańcowa do Hrabiego Lauristona, pisanym z Wilna d. 8. Czerwca, nie pozwolono Posłowi Francuzkiemu widzieć się z Imperatorem i zeyśdź się z Hrabią Rumiańcowem; radzono mu oraz nie opuszczać Petersburga, tylko zleceń swoich osnowę podadź na piśmie. Poseł Francuzki odpowiedział na ten list d. 12. Czerwca z tą uwagą, iż w tak naglących okolicznościach piśmienne oświadczenia na nic się nie przydadzą, i że widzi się zniewolonym do proszenia Dworu swoiego o przepisy względem dalszego postępowania. 5)

Minister Francuzki związków zewnętrznych posłał pod d. 12. Czerwca list do Hrabiego Lauriston. Przytoczył ón w nim, że się dowiedziano z Francuzkiéy strony, iż Rząd Rossyyski o podanym N. Cesarzowi warónku ustąpienia z Państw Pruskich, który wszelkie układy poprzedzać musi, rozmaite uwiadomił Gabinety, i że nawet o tym warónku Angielskie doniosły Gazety. To dowodzi, że Xiażę Kurakin dane sobie przepisy doskonale obiął, stosuiąc się do nich w oświadczeniu swoiém i podanéy próśbie o wydanie paszportów. Kroki Xięcia Kurakina skłoniły J. C. K. Mość do wyiazdu z Paryża, a publiczne onych ogłoszenie

1) *Nie ogłoszono rzeczonych depeszów; co za prawdziwą stratę dla historyi czasowéy poczytać należy.*

2) *Odpowiedź ta umieszczona iest w Nrze 62gim przeszłoroczney Gazety naszéy na stronnicy 517.*

3) *Odpowiedź Lorda* Castlereagh *znayduie się w Nrze 63cim przeszłoroczney Gazety naszéy na stronnicy 525.*

4) *Obaczyć ten list w Nrze 63cim przeszłoroczney Gazety naszéy na stronnicy 526.*

5) *Obaczyć rzeczony list w Nrze 63cim przeszłoroczney Gazety naszey na stronnicy 527.*

było powodem N. Panu do opuszczenia Drezna i zbliżenia się do woyska. Na końcu zaleca się Posłowi w udzieloney mu Nocie żądać podobnymże sposobem paszportów. W téyże samey nocie wyrażono, że gdy Xżę Kurakin żądanie swoie względem wydania mu paszportów trzykrotnie ponowił, Cesarz roskazał mu wydadź takowe. Hrabia Lauriston miał rozkaz żądania równie swoich, gdyż poselstwo iego iuż się ukończyło, albowiem prośba Xięcia Kurakina o paszporty rostrzygnęła zerwanie związków, a N. Cesarz i Król od tego momentu uważał się za będącego w woynie z Rossyą. 6)

Podobnież d. 12go Czerwca pisał z Törunia Francuzki Minister związków zewnętrznych do Xięcia Kurakina, że publiczne oświadczenie się Rządu Rossyyskiego względem nie wdawania się w żadne układy, pókiby woyska Francuzkie za Elbę się nie cofnęły, okazało widocznie, iż Xiążę swoich nie przestąpił przepisów, dlaczego mu żądane przesyła paszporty. 7)

Tak się sończyły dyplomatyczne związki między dwiema potężnemi Mocarstwami, w których skoiarzeniu przed kilkoma laty trwałą spokoyność dla stałego lądu upatrywano. Ostatnie korrespondencye rządowe oboyga Mocarstw, różniły się szczególniéy od innych podobnych przez ton i umiarkowanie w wyrazach; przyiaciel iednak ludzkości ubolewać musi, że one wiodły do walki, która daleko krwawszą, i daleko więcéy, niż wszystkie inne, w nowszych czasach niszczącą się stała.

Nim się ta epoka między nieustanną przemianą nadziei i obawy zbliżyła, nastąpiły w innych okolicach wypadki, które się nie mało przyłożyły do zupełnéy odmiany postaci rzeczy w świecie ucywilizowanym.

(Dalszy Ciąg nastąpi.)

6) *Obaczyć N. 64. przeszłoroczney Gazety naszéy stronnicę 533 i 534.*

7) *Obaczyć N. 64. przeszłoroczney Gazety naszéy stronnicę 534.*

Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie od dnia 5. do 8. Sierpnia 1813.

Dnie.	Czas postrzeżenia	Barometr.	Ciepłomierz Reaumura.	Wilgociomierz.	Kierunek Wiatrów.	Odmiany powietrza.
5	Wsch. Słońc.	28, 0, 10.	† 11, 5.	88, 76.	Po. Z. słaby	iasno.
	2. po połud.	28, 0, 6.	† 18, 3.	61, 90.	Z. średni	chmury
	10. w nocy	28, 0, 2.	† 14.	83, 61.	Po. Z. słaby	chm. błyskawica.
6	Wsch. Słońc.	28, 0, 1.	† 12.	85, 42.	Po. Z. słaby	pogoda.
	2. po połud.	27, 12, 5.	† 19, 5.	61, 33.	Po. Z. średni	ges. chmury.
	10 w nocy	27, 1, 10.	† 13.	87, 42.	Z. słaby	ges. chmury.
7	Wsch. Słońc.	27, 11, 6.	† 10, 8.	88, 57.	Po. Z. Z. słaby	chmury.
	2. po połud.	28, 11, 3.	† 16, 5.	58, 66.	Po. Z. średni	chmury.
	10. w nocy	28, 11, 7.	† 11, 2.	87, 71.	Po. Z. słaby	chmury.
8	Wsch. Słońc.	27, 11, 7.	† 11, 7.	86, 57.	Z. średni	chmury.
	2. po połud.	27, 11, 10.	† 15, 2.	68, 57.	P. Z. Z. średni	chmury.
	10 w nocy	28, 0, 1.	† 11, 4.	84, 09.	Po. Z. słaby	pogoda.